

Kongres Kultury Chrześcijańskiej – *Sacrum i kultura:* *Chrześcijańskie korzenie przyszłości* 15-17 IX 2000 r.

Wielki Jubileusz Chrześcijaństwa obchodzony w Roku 2000 był wyzwaniem dla uczelni katolickich do organizowania różnych sesji i sympozjów naukowych. Najważniejszym wydarzeniem naukowym, jakie miało miejsce w Roku Wielkiego Jubileuszu w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a poniekąd i w całej katolickiej Polsce, był niewątpliwie Kongres Kultury Chrześcijańskiej, odbyty w murach KUL w dniach od 15 do 17 września 2000 r. Jego temat brzmiał: *Sacrum i kultura: Chrześcijańskie korzenie przyszłości*. Głównym inicjatorem i organizatorem Kongresu był ks. abp Józef Życiński, Metropolita Lubelski, Wielki Kanclerz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Patronat honorowy nad Kongresem objęli: ks. prymas Józef Glemp, premier Jerzy Buzek, marszałek Alicja Grześkowiak, marszałek Maciej Płażyński, minister Kazimierz Ujazdowski, prof. Mirosław Handke i ks. bp Jan Śrutwa.

Kongres przerósł wszelkie oczekiwania. Zgromadził tłumy uczestników w auli im. kard. Stefana Wyszyńskiego. Wystąpili na nim czołowi przedstawiciele polskiej kultury o orientacji chrześcijańskiej. Ojciec Święty Jan Paweł II nadesłał na ręce ks. abpa Józefa Życińskiego racji Kongresu specjalny List, który został odczytany na początku obrad kongresowych. Papież przypomniał w nim, że od dwóch tysięcy lat religia chrześcijańska kształtuje

kulturę europejską, która stała się wspólnym naszym dobrem, że Ewangelia ukazuje nam świat wielkich wartości, istotnych dla naszego duchowego dziedzictwa. Przypomniał także, że „naszym wspólnym zadaniem jest poszukiwanie środków, dzięki którym wartości te będą niezmiennie odgrywać swą ważną rolę kulturotwórczą, służąc budowie świata wolności i prawdy, miłości, sprawiedliwości i pokoju”

Kongres zaszczylił przedstawiciel Stolicy Apostolskiej, kard. Paul Poupard, przewodniczący Papieskiej Rady Kultury. On to właśnie wygłosił pierwszy programowy wykład, który nosił tytuł: *Między barbarzyństwem a nadzieją: miejsce chrześcijaństwa we współczesnym kryzysie kultury*. Można śmiało powiedzieć, że wykład kardynała zawierał główne przesłanie tegoż Kongresu. Stąd też w relacji kongresowej ograniczymy się jedynie do uwydatnienia głównych myśli zawartych w tym pierwszym wiodącym wystąpieniu. Dostojny Prelegent postawił najpierw diagnozę współczesnej kultury i cywilizacji, w której widoczne są dwa przewodnie trendy, wskazane już przez św. Augustyna: „miłość siebie aż po pogardę Boga” (państwo ziemskie) i „miłość Boga aż po pogardę siebie” (państwo Boże). Kardynał poświęcił wiele uwagi analizie zsekularyzowanej wizji świata, w której funkcjonuje fałszywy obraz człowieka. Zauważył, że racjonalizm i pozytywizm kultury zsekularyzowanej zniszczyły starodawną relację między człowiekiem a przyrodą, polityką, etyką, religią: rozwój nauki i techniki, dążenie do czysto racjonalnego kierowania społeczeństwem, prymat indywidualistycznego hedonizmu, marginalizacja wreszcie czynnika religijnego, który stanowił zwornik kultur tysiącletnich. Ostatecznie autor skonstatował, że śmierć Boga (w laickiej kulturze) doprowadziła nieuchronnie do śmierci człowieka jako osoby. Człowiek jednak próbuje się bronić przed tą samozagładą. Znakiem tego jest bardzo dziś czytelne powodzenie nowych ruchów religijnych. Otóż, okazało się kolejny raz w historii, że człowiek jest nie tylko *homo faber* i *homo sapiens*, *homo ludens* i *homo oeconomicus*. Człowiek jest także, człowiek jest zawsze, człowiek jest przede wszystkim *homo religiosus*. I tu przewodniczący Papieskiej Rady Kultury widzi ogromne pole dla chrześcijaństwa, dla Kościoła. Wyznawcy Chrystusa powinni dać chrześcijańską odpowiedź na współczesny kryzys kultury. Wzywa nas do tego tak często Jan Paweł II. Na progu nowego tysiąclecia należy prezentować religijną wizję człowieka i rolę wartości ewangelicznych w kształtowaniu życia indywidualnego, społecznego i międzynarodowego. Ks. kardynał mówił też wiele o potrzebie inkulturacji wiary, czyli o ewangelizacji kultur. Na koniec zwrócił się Prelegent do ludzi kultury: do poetów i pisarzy, filozofów i teologów, filmowców i artystów, architektów i muzyków, pracowników nauki i mężów stanu do tworzenia nowej kultury chrześcijańskiej, które powinno się wyrażać w przedkładaniu chrześcijańskiej antropologii na język nowoczesności i we wcielaniu jej poprzez twórczy geniusz. Prelegent zauważył, że „wizja sekularystyczna bynajmniej nie pochłonięła religijnej wizji świata; wizja sekularystyczna wywołała wręcz nawrót elementu religijnego, ale jest to element religijny dziki, pogański, który trzeba nam ewangelizować, z sympatią i rozeznanem, z odwagą i wspaniałomyślnością. „Przesłanie Chrystusowe – konkludował Prelegent – jest największą przystanią od dwóch tysięcy lat, otwartą na niewidzialną rzeczywistość bardziej realną od postrzegalnego świata, która porządkuje chaos w kosmos, nadaje spójność dziejom, nadaje sens istnieniu i przekształca nadzieję w nadzieję wieczną, która triumfuje nad śmiercią i odmładza wszelką kulturę swoim ustawicznie działającym zaczynem. Kultura chrześcijańska odmładza świat odwieczną nowiną o tym Bogu,

„młodym i wiecznym zarazem”, który „stał się człowiekiem, umarł i zmartwychwstał, aby człowiek stał się Bogiem”

Jako drugi prelegent wystąpił Andrzej Wajda. W swoim słowie podjął temat: *Między tradycją a rozwojem: pytanie o tożsamość kulturową*. Wykład był przyjęty z dużym entuzjazmem, gdyż jego forma wygłoszenia była dość oryginalna.

Niemale kontrowersje wywołało wystąpienie trzeciego prelegenta, którym był Leszek Kołakowski. Oficjalny temat jego wykładu brzmiał: *Czy już w pochrześcijańskim czasie żyjemy?* Prelegent odszedł jednak od przygotowanego drukiem tekstu i snuł refleksje związane z życiem Kościoła i chrześcijan w ostatniej dobie. W wystąpieniu prezentował na ogół stanowisko życzliwe dla Kościoła. Jednakże nie omieszkął zaatakować Jana Pawła II za dwa ostatnie posunięcia: za beatyfikację papieża Piusa IX i za dopuszczenie do opublikowania przez kard. Józefa Ra-tzingera, Prefekta Kongregacji Nauki Wiary deklaracja *Dominus Jesus*. Nic też dziwnego, że w dyskusji po jego wykładzie podjęto z nim polemikę.

Po południu, w pierwszym dniu Kongresu podjęto dyskusje w trzech grupach wokół następujących problemów: *Inspiracje chrześcijańskie w rozwoju nauk przyrodniczych: wczoraj i dziś* (I grupa), *Aksjologiczne podstawy kultury politycznej* (II grupa) i *Prawda czy polityczna poprawność w etyce środków przekazu* (III grupa).

W drugim dniu Kongresu jako główni prelegenci wystąpili: kard. Miroslav Vlk (*Godność osoby ludzkiej w perspektywie Oświęcimia i Kołomy: doświadczenie dwóch totalitaryzmów a personalizm chrześcijański*), Andrzej Zoll (*Czy demokracja jest gwarancją prawego prawa*), abp Tadeusz Kondrusiewicz (*Papieska wizja jedności a mentalność po komunizmie*) i Ryszard Kapuściński (*Współczesne patologie władzy a banalność zła*). Popołudniowe grupy dyskusyjne koncentrowały się wokół następujących problemów: *Kulturowe następstwa totalitaryzmów* (I grupa), *Kicz nihilistyczny jako ekspresja kryzysu wartości* (II grupa), *Modernizm, postmodernizm i sacrum w architekturze* (II grupa) i *Współczesne języki kultury: rewolucja przez Internet* (IV grupa).

W trzecim dniu Kongresu referaty wygłosili: Stanisław Rodziński (*Promieniowanie sacrum a współczesne ucieczki w lekkość bytu: kultura wysoka a kultura masowa*), Krzysztof Zanussi (*Napięcie wartości jako źródło rozwoju kultury: etyka kontra estetyka, granice wolności i prawdy, uniwersalizm a „naszość”*), Anna Świderkówna (*Obraz Boga i dramat człowieka w ewolucji kultury*) oraz Jerzy Kłoczowski (*Inspirująca rola dziedzictwa chrześcijańskiego w poszukiwaniu nowego oblicza Europy*). Popołudniowe panele poświęcone były następującym tematom: *Nowe formy duchowości w muzyce: rock katolicki?* (I grupa), *Etos akademicki a odpowiedzialność za kulturę* (II grupa) oraz *Uniwersalizm katolicki a tradycja narodowa* (III grupa).

Obradom Kongresu towarzyszyły różne imprezy kulturalne.

Dopełnieniem Kongresu Kultury Chrześcijańskiej były uroczystości nadania doktoratów *honoris causa* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ważnym osobistościom współczesnej Europy. Miało to miejsce w dniach 6 i 7 listopada 2000 r. W dniu 6 listopada nadano doktorat honorowy JE Williamowi kardynałowi Keelerowi, arcybiskupowi Baltimore, przewodniczącemu Konferencji Episkopatu USA, zaś w dniu następnym – 7 listopada – wielce błogosławionemu Patriarsze Rumunii Teoktystowi oraz naczelnemu rabinowi Rzymu Elio Toaffowi.

Zamykając niniejszą relację, należy stwierdzić, że Kongres Kultury Chrześcijańskiej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim był rzeczywiście ważnym wydarzeniem kulturowym w naszym kraju w Roku Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa. Pewien niepokój w niektórych kręgach polskich katolików wzbudziła nieobecność na Kongresie (wśród prelegentów) czołowych przedstawicieli uczonych KUL, zajmujących się problematyką kultury z punktu widzenia filozofii klasycznej. Mogli oni dopiero wystąpić w Kongresie Kultury Polskiej, który odbył się w Warszawie, w grudniu 2000 r. Należy wyrazić nadzieję, że idee podjęte na Kongresie znajdą rozwinięcie w tworzeniu kultury chrześcijańskiej w nowym stuleciu i tysiącleciu.

ks. Ignacy Dec